

Krzysztof Wołodźko

Bogactwo Zdziechowskiego : sprawozdanie z konferencji : Marian Zdziechowski (1861-1938) w 70-tą rocznicę śmierci

Rocznik Historii Filozofii Polskiej 1, 275-280

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

sercem. Pozostaje wszak niepokój, a niepokój jest, jak wiadomo, nieredukowalnym sednem romantyzmu. Czy racjonaliscie nie grozi tu pułapka, że na szok romantyzmu odpowie szokiem redukcji, jak to czyni Witkiewicz w *Niemytych duszach*? Autor *Między polityką a metapolityką. Samoobjawienie romantycznej twórczości Adama Mickiewicza (1817-1835)* unika tego ryzyka, ponieważ stawia na wielopłaszczyznowe poszukiwania hermeneutyczne. Takie chłodniejsze spojrzenie jest jak lornetka, która powiększa dalekie detale oraz, odwrócona, pokazuje maleńkość względnej całości w globalnym kontekście. Funkcjonuje to również w sferze pozaliterackiej. Właśnie do odseparowania polityki i metapolityki od politykierstwa i metapolitykierstwa przydaje się taka interdyscyplinarna i transkulturowa hermeneutyka, jaką proponuje badacz z Argentyny.

Steffen Huber



Bogactwo Zdziechowskiego

Sprawozdanie z konferencji

Marian Zdziechowski (1861-1938) w 70-tą rocznicę śmierci

24 października 2008 roku odbyła się w krakowskim gmachu Collegium Novum konferencja naukowa, poświęcona osobie i myśli Mariana Zdziechowskiego, zwołana dla uczczenia 70-tej rocznicy jego śmierci. Zorganizował ją Zakład Filozofii Polskiej UJ przy współdziałaniu Katedry Filozofii Polskiej WSMiP UJ, Katedry Doktryn Politycznych i Prawnych WP UJ oraz Księgarni Akademickiej. Mecenasem spotkania była restauracja Chimera.

Marian Zdziechowski był jedną z ważniejszych postaci filozofii polskiej przełomu XIX i XX wieku. Jego myśl obejmowała zarówno najżywotniejsze kierunki panujące wówczas na Zachodzie (m.in.

katolicki modernizm), jak i prądy intelektualne nurtujące świat rosyjski i południowo-europejski. Stąd szeroki wachlarz tematyczny krakowskiego spotkania ludzi nauki i kultury nie tylko z Polski, ale i z Litwy.

Słowo wstępne wygłosił prof. Ryszard Legutko (Uniwersytet Jagielloński), nazywając Zdziechowskiego reprezentantem „arystokratycznego liberalizmu”. Postawa ta miałaby wynikać z osadzenia filozofa w wielokulturowym środowisku Kresów, intelektualnego przyswojenia i zrozumienia zarówno problematów świata Zachodu, jak Wschodu. Kresy to świat graniczny, który pozwala na krytyczny dystans i absorpcję wielu aspektów rzeczywistości, tak w jej warstwie historycznej, jak ideowej. Zdaniem prof. Legutki, myśl autora *Od Petersburga do Leningrada* cechuje także krytyczne nastawienie wobec komunizmu, upatrujące w tej ideologii nieznaną dotąd „jakość” i pesymistyczna orientacja jego filozofii, tak na gruncie ontologicznym, jak historycznym.

Prof. Stanisław Borzym z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN przedstawił referat pt. *Wątki francuskojęzyczne w twórczości Mariana Zdziechowskiego*. Prelegent skupił się na postaciach Blondela i Secretana, jako tych przedstawicielach myśli francuskiej, którzy wywarli największy wpływ na twórczość intelektualną wileńskiego profesora. Prof. Borzym zwrócił uwagę na napięcie religijne, towarzyszące życiu umysłowemu i duchowemu Zdziechowskiego, wynikające zarówno z akceptacji dla koncepcji katolickiego modernizmu, pewnej dezaprobaty wobec wyższej hierarchii kościelnej, a z drugiej strony: pragnienia pozostania lojalnym wobec Kościoła i papieża. Nie do przecenienia są także wpływy myśli francuskiej na zadawane sobie przez Zdziechowskiego pytanie o relację rewolucji 1789 roku i jej wielorakich skutków do wiary chrześcijańskiej.

Prof. Zbigniew Opacki (Uniwersytet Gdański) mówił na temat doświadczenia Wschodu i Zachodu w biografii intelektualnej Mariana Zdziechowskiego. Wystąpienie to miało przede wszystkim charakter

historyczny, także z tej przyczyny, iż prof. Opacki jest autorem dwutomowej biografii intelektualnej filozofa (*W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny*, Gdańsk 1996 oraz *Między uniwersalizmem a partykularyzmem*, Gdańsk 2006). Mówca zwrócił uwagę na podnoszone wcześniej kwestie zadomowienia Zdziechowskiego w kręgu cywilizacji wschodniej i zachodniej, skupiając się przede wszystkim na kontekście biograficznym: antyrosyjskiej atmosferze w domu rodzinnym, gimnazjalnym doświadczeniu głębi kultury rosyjskiej, studiach w Sankt Petersburgu i Dorpacie, gdzie z jednej strony autor Wpływów rosyjskich na duszę polską wzbogacał swoje poznanie imperium carów, z drugiej zaczął zaznajamiać się z dorobkiem intelektualnym zachodniej Europy.

Jako następní głos zabrali goście z Litwy, zaproszeni na konferencję przez jej organizatora, prof. Jana Skoczyńskiego: Saulius Drazdauskas i docent Paulius Subačius. Pierwszy z prelegentów jest redaktorem naczelnym pisma *Naujasis Židnys-Aidai*, a jego odczyt nosił tytuł *Obchody rocznicowe Mariana Zdziechowskiego w Wilnie*. Natomiast doc. Subačius przedstawił referat *Marian Zdziechowski i arcybiskup Jerzy Matulewicz*, przez pryzmat znajomości tych dwóch ludzi ukazując problemy toczące Kresy w dwudziestoleciu międzywojennym: narastające nacjonalizmy, próby poddania religii ideologicznym wpływom, konflikty społeczne i polityczne tamtych czasów. Zdziechowski, potomek tradycji wielokulturowej Rzeczypospolitej nie mógł się pogodzić z takim stanem rzeczy i niejednokrotnie występował w obronie źle widzianego w Wilnie abp Matulewicza.

Dr Marian Zaczyński z Uniwersytetu Jagiellońskiego w pełnym erudycji odczycie *Zdziechowski – nekrologia* przedstawił treść różnorodnych artykułów i wspomnieniowych wypowiedzi, w jakie obfitowała prasa po śmierci filozofa. Teksty te ukazują, że współcześni znakomicie zdawali sobie sprawę z poniesionej straty i nie szczędzili Zdziechowskiemu największych pochwał. Jedno z określeń, „współczesny Piotr Skarga”, stawia go w panteonie

wybitnych polskich myślicieli i w pewnym sensie kaznodziei, wieszczącego czasu upadku.

Prof. Jan Krasicki (Uniwersytet Wrocławski) zaprezentował referat *Zdziechowski a Rosja*. W opinii autora pracy Eschatologia i mesjanizm. Studium światopoglądu Mariana Zdziechowskiego, twórczość filozof była głęboko przeniknięta wpływami religijnych myślicieli rosyjskich (znaczna rola Mikołaja Bierdiajewa), co pozwoliło mu odrzucić antyrosyjskie uprzedzenia i negatywne stereotypy, towarzyszące części polskiej inteligencji. Z drugiej zaś strony widział w rosyjskiej myśli, jej maksymalizmie, prometejskim pragnieniu uszczęśliwienia ludzkości niebezpieczeństwo, jakie rodzi się z hybris, czyli pychy, pragnącej ustanowienia na ziemi utopii. Zdziechowski nie rościł sobie prawa do tytułu „obrońcy cywilizacji zachodniej” przed „rosyjską barbarią”, ale jako swój cel stawiał budowanie mostów między tymi dwoma cywilizacjami.

Wystąpienie prof. Jana Skoczyńskiego wieńczyło pierwszą część konferencji. Kierownik Zakładu Filozofii Polskiej UJ poświęcił je recenzji wspomnianej wyżej monografii historycznej *Między uniwersalizmem a partykularyzmem. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego 1914-1938*, autorstwa prof. Opackiego. Zdaniem prof. Skoczyńskiego autorowi pracy udało się nakreślić pogłębiony wizerunek wileńskiego profesora, m.in. dzięki wykorzystaniu niedostępnych dotąd tekstów źródłowych i takiemu ujęciu tematu, które w czasach PRL było niemożliwe z przyczyn politycznych czy też ideologicznych. Portret Zdziechowskiego nakreślony piórem prof. Opackiego ukazuje go nie tylko jako znawcę kwestii rosyjskiej, ale także problematyki stosunków polsko-litewskich i polsko-ukraińskich.

Druga część krakowskiego spotkania obejmowała referaty najmłodszego pokolenia naukowców, badaczy myśli Mariana Zdziechowskiego, doktorantów w Zakładzie Filozofii Polskiej UJ. Pierwszy zabrał głos Krzysztof Wołodźko. W wystąpieniu pt. *M. Zdziechowski – filozof czasu katastrofy* omówił postawę

intelektualną i badawczą filozofa wobec rewolucji bolszewickiej 1917 roku. W jego opinii Zdziechowskiego można traktować jako prekursora współczesnej sowietologii, jednego z pierwszych badaczy, który w ramach Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (przy wileńskim uniwersytecie) starał się dociec źródeł bolszewizmu, jako gwałtem narzuconego ustroju, będącego zaprzeczeniem organicznej, tradycyjnej wspólnoty społecznej i politycznej.

Aleksander Ćuk w odczycie *Marian Zdziechowski o nacjonalizmie* wyróżnił trzy aspekty tej ideologii, scharakteryzowane przez myśliciela: nacjonalizm narodów uciśnionych, nacjonalizm państwowy, służący zachowaniu społeczno-politycznego i etnicznego status quo, oraz nacjonalizm wymierzony przeciw innym nacjom, który można określić mianem szowinizmu. Aleksander Ćuk zwrócił uwagę na kontekst, w jakim Zdziechowski zwrócił baczniejszą uwagę na problem nacjonalizmu. Była to I Wojna Światowa, rosnące aspiracje niepodległościowe poszczególnych narodów i związany z tym ogólnoeuropejski kryzys tożsamości, charakteryzujący się upadkiem dawnych struktur geopolitycznych, m.in. rozpadem Austro-Węgier. Zdziechowski jawi się tutaj jako obrońca chrześcijańskiego uniwersalizmu, a w odniesieniu do Polski piewca idei jagiellońskiej.

Jako ostatni wypowiedział się Jarosław Zoppa, który mówił o *Marianie Zdziechowskim jako wrażliwym odbiorcy liturgii katolickiej*. Zdaniem prelegenta myśliciel, pomimo swej jawnej sympatii do religijnego modernizmu, szukał w rzymskokatolickiej liturgii poczucia oparcia, hierarchii i trwałości jako antidotum nie tylko na bolączki stricte religijne, ale także cywilizacyjne. Zdziechowski widział w liturgii narzędzie duchowego porządku i źródło klasycznego piękna, od którego oddalał się współczesny mu świat, stąd jego wyraźny sprzeciw wobec liturgicznego nowinkarstwa, np. w dziedzinie muzyki sakralnej.

Popołudniowa część konferencji odbyła się w restauracji Chimera. W trakcie tego mniej oficjalnego spotkania krakowscy aktorzy deklamowali fragmenty tekstów Mariana Zdziechowskiego, zaprezentowano także projekt dedykowanej mu tablicy pamiątkowej.

Wielość referatów, pojawiających się w nich wątków, szeroki horyzont zaprezentowanych perspektyw pozwala mieć nadzieję, że Zdziechowski nie tylko nie zostanie filozofem zapoznanym, lecz jego myśl czeka renesans badawczy. Bogactwo życiowego dorobku intelektualnego Zdziechowskiego odsyła nas bowiem do źródeł najlepszych polskich tradycji wielokulturowości, otwartości na świat idei przy zachowaniu i twórczym ujęciu własnego dziedzictwa narodowego.

Krzysztof Wołodźko